

EQUIPES NOTRE DAME



MODLITWY NA SPOTKANIA EKIP 2011–2012

W tym roku Region Północno-Wschodni we Włoszech dostał za zadanie przygotowanie książeczki do modlitw END.

Don Roberto Rossi, Doradca Duchowy tego Regionu, podzielił się swoją refleksją na temat logo przesłanego przez ERI na Międzynarodowe Zgromadzenie w Brasili w 2012.

Don Roberto Rossi we współpracy z Parą Odpowiedzialną tego Regionu przygotował osiem modlitw, z których wszystkie nawiązują do logo. Wszystkie włoskie ekipy, ale również i inne, będą mogły towarzyszyć i w pewien sposób również uczestniczyć w modlitwie na pierwszym poza Europą Międzynarodowym Zgromadzeniu END, które tym razem odbędzie się na latio-amerykańskiej ziemi.

Oby Wasza modlitwa była owocna!



*Don Roberto Rossi
(Doradca Duchowy
Regionu Północno Wschodniego
we Włoszech)*

*Anna i Giampaolo Martinelli
(Para Odpowiedzialna
Regionu Północno Wschodniego
we Włoszech)*

MATKA BOŻA Z APARECIDA

ROZWAŻANIE EWANGELII BRATERSTWA

Wstęp

W lipcu 2012 roku odbędzie się XI Międzynarodowe Zgromadzenie END, to bardzo ważne spotkanie podkreśli całe życie i historię END. Po raz pierwszy owo wydarzenie będzie miało miejsce poza Europą, a mianowicie w Brazylii, w kraju i na kontynencie, gdzie nasz Ruch bardzo się rozprzestrzenił. Wszyscy jesteśmy zaproszeni do przygotowań do tego spotkania pomimo tego, że być może nie będziemy mogli w nim uczestniczyć. Musimy modlić się o to, aby przyniosło ono dobre owoce. Już teraz powinniśmy prosić o wstawiennictwo Maryi Zawsze Dziewicy, którą Brazylia wzywa jako patronkę z tytułem Matki Bożej z Aparecidy i której wizerunek widnieje na logo spotkania. Jak Maryja, która z Synem Bożym w swoim łonie udaje się w drogę w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy, aby złożyć wizytę swej krewnej Elżbiecie tak i my chcemy odwiedzić pary małżeńskie z Brazylii i całego świata niosąc Jezusa w naszych sercach. Pragniemy również uczestniczyć w tym wydarzeniu, aby móc szerzyć ewangelię braterstwa w świecie pogrążonym w konfliktach. To w domu Zachariasza i Elżbiety Maryja ofiarowuje Panu modlitwę Magnificat. Ta modlitwa, którą codziennie wypowiadamy jednoczy nas z parami END z całego świata. To Bóg Wszechmogący dokonuje cudów w każdym z nas.

Słowo Boże

Z Ewangelii wg Świętego Łukasza (Łk 1,39–48)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana». Wtedy Maryja rzekła: «Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniesienie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia».



Refleksja

Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny porusza tajemnicę „wyruszenia w drogę, pozostając” w miłości Chrystusa. Maryja podąża śladem Zbawiciela. Ona idzie z Bogiem, jest z nim zjednoczona. Nie przez przypadek Św. Łukasz przywołuje Arkę Przymierza. To tak, jakby chciał nam powiedzieć, że podróż Maryi jest podróżą Zbawcy, którego ona nosi pod sercem. Jaki oddźwięk duchowy pojawia się w tej tajemnicy? Przypomina nam ona, jakie warunki trzeba spełnić, jaką drogą podążać, aby nasze działania były chrześcijańskimi. Żeby iść dobrą drogą, nie potrzeba nam niczego innego jak tylko posłuchać wezwania Jezusa Chrystusa. Tam gdzie On zamieszka, tam już pozostanie. Decyzja o tym, że Jezus Chrystus ma w nas zamieszkać jest radykalnym posunięciem i niezbędnym warunkiem do dobrych działań. W przeciwnym razie nasze starania spełzną na niczym, obrócą się w proste działania społeczne lub polityczne, pozbawione chrześcijańskiego aspektu. Trzeba wyruszyć w drogę, będąc zjednoczonym w Chrystusie to jest warunek bezsporny. Prawdziwa i głęboka prawda każdego chrześcijańskiego działania wypełni się po pierwsze „jeśli my pozostaniemy w Nim a On w nas, to znaczy jednocząc się w potrzebie przyjęcia Chrystusa do naszego serca, po drugie w „konkretnej rzeczywistości”, bez zdradzania ani jednej ani drugiej. Możemy powiedzieć, że to jest prawdziwym warunkiem działania apostoelskiego: nie tylko w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, ale również w sensie oddziaływania od wieków. Dochodzimy do serca Chrystusowego, trwamy w Nim, Chrystus nas zaprasza do drogi. Stwierdzamy, że nie istnieje sprzeczność między faktem bycia w Chrystusie i działaniem. W efekcie, Bóg i człowiek, rozum i wiara, to co jest naturalne i nadprzyrodzone nie wyklucza się. Działanie chrześcijańskie dąży do syntezy (*G. Moiola*).

Pieśń Anny (1 Sm (2,1-8))

Anna modliła się mówiąc:

«Raduje się me serce w Panu,
moc moja wzrasta dzięki Panu,
rozwarły się me usta na wrogów moich,
gdyż cieszyć się mogę Twoją pomocą.

Nikt tak święty jak Pan,
prócz Ciebie nie ma nikogo,
nikt taką Skałą jak Bóg nasz.

Nie mówcie więcej słów pełnych pychy,
z ust waszych niech nie wychodzą słowa wyniosłe,
bo Pan jest Bogiem wszechwiedzącym:
On waży uczynki.

Łuk mocarzy się łamie,
a słabi przepasują się mocą,

za chleb najmują się syci,
a głodni [już] odpoczywają,
niepłodna rodzi siedmioro,
a wielodzietna wędnie.

To Pan daje śmierć i życie,
wtrąca do Szeolu i zeń wyprowadza.

Pan uboży i wzbogaca,
poniża i wywyższa.

Z pyłu podnosi biedaka,
z barłogu dźwiga nędzarza,
by go wśród możliwych posadzić,
by dać mu tron zaszczytny.

(Czas na wolne intencje modlitewne)

Modlitwa

O niezjednana Pani Niepokalanie Poczęta, Matko mojego Boga, Królowo Aniołów, adwokatko grzeszników, ucieczko i pocieszycielko strapionych.

O Święta Dziewico, pełna mocy i dobroci, spojrzysz na nas litościwie i pomóż nam w potrzebie.

Wspomnij mnie, łaskawa Matko z Aparecidy, Ty która nie zostawisz nikogo kto się do Ciebie ucieka. Ufający Tobie, uciekam się do Ciebie: dzisiaj i na zawsze będziesz moją matką, moim pocieszeniem i drogowskazem, moją nadzieją i moim światłem aż do śmierci.

W ten sposób Matko, uchroni mnie od wszelkiego zła, Ty i Twój Syn, mój Zbawiciel, Jezus Chrystus.

Błogosławiona Dziewico, uchroni twego niegodnego sługę, ten dom i jego mieszkańców od choroby, głodu, wojny, burzy, piorunów i innych niebezpieczeństw i zmartwień, które mogą nas dotknąć.

Najwyższa Pani, prowadź nas we wszystkich sprawach codziennych i duchowych ; uchroni nas przed pokusami szatana, abyśmy kroczyli drogą cnoty. Dzięki krwi Twojego Syna, możemy Cię zobaczyć, kochać i głosić Twą wieczną chwałę na wieki wieków.

Matko Boża z Aparecidy wstaw się za XI Międzynarodowe Zgromadzenie END

2

KRZYŻ

ROZWAŻANIE EWANGELII KRZYŻA

Wstęp

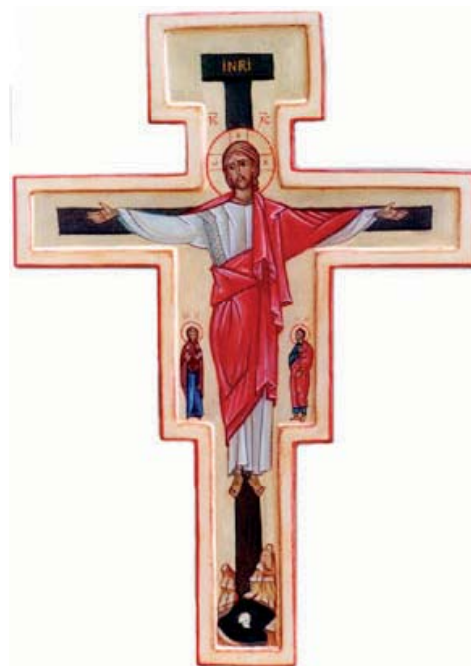
Na logo Brazylii 2012 krzyż na dziobie statku przedstawia obecność Chrystusa na czele Ruchu Équipes Notre-Dame. Stare żagłówki nosiły na dziobie statku wizerunki bogów lub okropnych stworzeń, aby zainspirować terror oraz, aby odważnie stawić czoła niebezpieczeństwom jakie niesie ze sobą morze. Barka Kościoła idzie naprzód z krzyżem Chrystusa na swoim dziobie zapowiadając Słowo krzyża. Wiele orędzi nasyconych zdrowym rozsądkiem przekonuje nas o tym, że można przeżyć miłość jako romantyczną przygodę. Nie wpadnijmy w tę pułapkę!

Jesteśmy wezwani jako małżeństwa chrześcijańskie do rozważania Ewangelii krzyża, która budzi skandal i jest postrzegana jako bzdura. My musimy świadczyć o tym niezwykłym darze, aby kochać bez względu na konsekwencje, tak jak to robił Chrystus. Musimy również być gotowi do poświęceń i przez swoje działania pokazać jak żyć przyszłym pokoleniom. Jesteśmy zobowiązani wskazywać krzyż jako symbol poświęcenia w stosunku do małżeństw, które są narażone na rozbitcie przez przeróżne przeciwności losu.

Słowo Boże

Z pierwszego listu Św. Pawła apostoła do Koryntian (1Kor 1,18–25)

Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. Napisane jest bowiem: Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę. Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczony? Gdzie badacz tego, co doczesne? Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata? Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących. Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi.



Refleksja

Wasze pokolenie odnalazło pewne podstawowe wartości. Słowa, które ciągle powracają w rozmowach i w tekstach pisanych to: humanizm, radość, miłość, równowaga, wcielenie, rozkwit itd.

Czy te wartości o których mówimy są naprawdę chrześcijańskimi? Nie przeczę temu, ale wyłączone, zazdrosne, drażliwe przywiązanie, które wnoszą w naszą rzeczywistość wydaje mi się podejrzane. Nie ukrywajmy odrzucenia innych wartości nie mniej autentycznych takich jak: wyrzeczenie, umartwienie, pokuta czy krzyż.

Nie możemy zapomnieć słów Chrystusa: „Jeśli kto chce iść za Mną niech się zaprze siebie samego, niech co dnia bierze krzyż swój i niech mnie naśladuje” (Łk, 9, 23), ani tych św. Pawła „Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan” (1 Kor, 1, 22-23).

Chrześcijańską równowagę przedstawia dwumian pauliński: Śmierć – Zmartwychwstanie. Jeśli wyeliminuje się choć jedno z tych pojęć zniekształci się chrześcijańska duchowość.

Dobrze robicie pokazując niewierzącym uśmiechniętą twarz, pełną miłości i wiary. Ale nie zapominajcie, że Cierpienie poprzedza Zmartwychwstanie, że radość jest owocem Krzyża. „Ten kto nie niesie swego krzyża każdego dnia”. Posłuchajcie tego, który nie wyzbywa się bez przerwy egoizmu, który ciągle się w nim odnawia. Posłuchajcie tego, który nie przyjmuje cierpień, tych małych i dużych, on nigdy nie będzie potrafił okazać prawdziwej radości. (H. Caffarel – List miesięczny *marzec 1948*).

Psalm 40 (39)

Złożyłem w Panu całą nadzieję; On schylił się nade mną i wysłuchał mego wołania. Wydobył mnie z dołu zagłady i z kałuży błota, a stopy moje postawił na skale i umocnił moje kroki. I włożył w moje usta śpiew nowy, pieśń dla naszego Boga. Wielu zobaczy i przejmie ich trwoga, i położą swą ufność w Panu. Szczęśliwy mąż, który złożył swą nadzieję w Panu, a nie idzie za pyszałkami i za zwolennikami kłamstwa. Wiele Ty uczyniłeś swych cudów, Panie, Boże mój, a w zamiarach Twoich wobec nas nikt Ci nie dorówna. I gdybym chciał je wyrazić i opowiedzieć, będzie ich więcej niżby można zliczyć. Nie chciałeś ofiary krwawej ani obiaty, lecz otwarłeś mi uszy; całopalenia i żertwy za grzech nie żądałeś. Wtedy powiedziałem: «Oto przychodzę; w zwoju księgi o mnie napisano: Jest moją radością, mój Boże, czynić Twoją wolę, a Prawo Twoje mieszka w moim wnętrzu». Głosiłem Twoją sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu; oto nie powściągałem warg moich – Ty wiesz, o Panie. Spra-

wiedliwości Twojej nie kryłem w głębi serca. Głosiłem Twoją wierność i pomoc. Nie tałem Twej łaski ani Twej wierności przed wielkim zgromadzeniem. A Ty, o Panie, nie wstrzymuj wobec mnie Twego miłosierdzia; łaska Twa i wierność niech mnie zawsze strzegą! Otoczyły mnie bowiem nieszczęścia, których nie ma liczby, winy moje mnie ogarnęły, a gdybym mógł je widzieć, byłyby liczniejsze niż włosy na mej głowie, więc we mnie serce ustaje. Panie, racz mnie wybawić; Panie, pospiesz mi na pomoc! Niech się zmieszają i razem okryją rumieńcem ci, co na życie me czyhają, aby je odebrać. Niech się cofną zawstydzeni ci, którzy z niedoli mojej się weselą. Niech osłupieją hańbą okryci, którzy mi mówią: «Ha, ha!» Niech się radują i weselą w Tobie wszyscy, co Ciebie szukają i niech zawsze mówią: «Pan jest wielki» ci, którzy pragną Twojej pomocy. Ja zaś jestem ubogi i nędzny, ale Pan troszczy się o mnie. Ty jesteś wspomóżycielem moim i wybawcą; Boże mój, nie zwlekaj!

(Czas na wolne intencje modlitewne)

Modlitwa

O Boże, przenajświętsza krew Twojego Syna uczyniła krzyż świętym symbolem zbawienia. Miej w Swojej opiece tych wszystkich, którzy idą za nim. Przez Chrystusa, naszego Pana.

3

MAŁŻEŃSTWO

ROZWAŻANIE EWANGELII O MIŁOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ

Wstęp

W logo Brasilii 2012 „para trzymająca się za ręce na statku symbolizuje doświadczenie duchowości małżeńskiej, duchowości przeżywanej w życiu codziennym, która ich prowadzi razem i sprawia, że małżonkowie podtrzymują się wzajemnie w radościach, nadziei i wszelakich trudnościach życia codziennego”.

Jesteśmy wdzięczni Panu, że dał nam poznać END i wziąć udział w wydarzeniu, które pomaga nam trwać z wiarą i radością w sakramencie małżeństwa oraz świadczyć jak to tylko możliwe o wzajemnej miłości małżonków, tak jak Chrystus umiłował Kościół – swoją małżonkę.

Powinniśmy rozważyć Ewangelię miłości, zwłaszcza, jeśli chodzi o młode pokolenie, bardzo delikatne i bojaźliwe wobec potrzeby prawdziwej miłości. Nie możemy bać się głosić prawdziwej Bożej miłości nowemu pokoleniu, spragnionemu szczęścia wypływającego z miłości..

Słowo Boże

Z listu Św. Pawła apostoła do Efezjan (Ef 5,25–32)

Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła.



Refleksja

Nauka i sztuka uświęca się w i poprzez małżeństwo, jest to tzw. małżeńska duchowość. Chodzi tutaj o przywrócenie wiary w życiu rodzinnym. Najpierw trzeba poszukać jej sens w rzeczywistości rodzinnej i postawić sobie pytanie: jaki jest w gruncie rzeczy pomysł Boży na miłość, ojcostwo, macierzyństwo, seksualność, wychowanie, na wszystkie aspekty życia rodzinnego? Powinniśmy nie tylko odkrywać, ale także chcieć realizować zamysły Boga w tych wszystkich dziedzinach. Trzeba by jeszcze odnaleźć to co chętnie nazywamy chrześcijańskim sposobem życia domowego ogniska tzn.: zachowywać się po chrześcijańsku w kontaktach z następującymi osobami: między małżonkami, między rodzicami i dziećmi, między rodzicami i dziadkami, w rodzinie i wśród przyjaciół.

Chrześcijański styl życia w domu: posiłki, wydatki.

Chrześcijański styl życia codziennego: praca, wolny czas, pobudka, pójście spać, czuwanie nocne, gościnność. Co zrobić, aby wszystko to było realizowane, przeżywane po chrześcijańsku? Czy moje czyny zasługują na chwałę Bożą?

Tygodniowy, chrześcijański styl życia: niedzieli nie przeżywa się w ten sam sposób co soboty, natomiast soboty nie przeżywa się identycznie jak czwartku, czwartku jak innych dni tygodnia. Chrześcijański styl obchodzenia wielkich wydarzeń: narodziny, choroba, ciężkie przeżycia, małżeństwo, śmierć. Wg Benedyktynów przeżywać owe wydarzenia po chrześcijańsku to znaczy tak, aby Chrystus był wysławiany w każdym z tych wydarzeń.

Biorąc pod uwagę rodziny nieodizolowane od państwa czy od Kościoła, właśnie w takich ogniskach domowych małżeńska i rodzinna duchowość jest także duchowością i zaangażowaniem ogniska domowego w ludzkie i kościelne sprawy (*H. Caffarel*).

Psalm 133 (132)

Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem;

jest to jak wyborny olejek na głowie, który spływa na brodę, <brodę Aarona, który spływa na brzeg jego szaty>

jak rosa Hermonu, która spada na górę Syjon: bo tam udziela Pan błogosławieństwa, życia na wieki.

(Czas na wolne intencje modlitewne)

Modlitwa

O Boże, Ty, który w wielkiej tajemnicy Twojej miłości, poświęciłeś związek małżeński jako symbol jedności Chrystusa z Kościołem, wspomóż małżonków w wypełnianiu w ich życiu sakramentu, który otrzymali w wierze. Przez Jesusa Chrystusa, Twojego Syna, naszego Pana i naszego Boga, który żyje i króluje z Tobą w jedności z Duchem Świętym na wieki wieków.

4 ŁÓDŹ

ROZWAŻANIE EWANGELII

Wstęp

W logo Brasilii 2012 łódź ma inne znaczenie: małżonkowie, którzy razem „płyną przez życie” działają razem w kwestii duchowości, w misji i w służbie Kościołowi i światu. Propozycja END nie dąży tylko do pomocy małżeństwom w ich drodze do świętości, ale również pomaga poczuć się częścią ludu, do którego należą inne ekipy. Droga, którą razem kroczymy pomaga nam odkrywać, że wszyscy tworzymy „Piotrową łódź”. W ten sposób wraz z Benedyktem XVI przyjmujemy zaproszenie, które Chrystus nieustannie składa swojemu Kościołowi : „ wypłynij na głębię”. Decyzja o odbiciu od brzegu może bazować tylko na ufności w Słowo Boże „na twój rozkaz zarzucę sieci”. W świecie, który boi się przyszłości, traci nadzieję w przyszłość i jest kuszony do pokazania fałszywej postawy dobrobytu, musimy rozważyć Ewangelię. Nie możemy bać się głosić tego Słowa, które jako jedyne może nam pomóc stawić czoła morzu życiowych problemów.

Słowo Boże

Z Ewangelii wg Św. Łukasza (Łk 5,1-11)

Pewnego razu – gdy tłum cisnął się do Niego aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret – zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wypłynij na głębię i zarzućcie sieci na połów!». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współników w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli; i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. Widząc to Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: «Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny». I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. Lecz Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił». I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim.



Refleksja

„*Duc in altum*”, „Wypłyn na głębię” jest zaproszeniem Pana zaadresowanym do nas przez Papieża Jana Pawła II, abyśmy z odwagą skonfrontowali się z wyzwaniem ewangelizacji trzeciego tysiąclecia, który dopiero co się zaczął i żebyśmy zaowocowali dobrymi uczynkami, wypełniającymi nasze serca podczas Świętego Roku, w upamiętnieniu dwóch tysięcy lat Wcielenia Syna Bożego.

Będąc dalece pogrążonym w nostalgii, mając wzrok skierowany ku przeszłości, czasy, w którym obecnie przyszło nam żyć wymagają od nas wielkiej odpowiedzialności, czeka na nas przygoda zarzucania sieci w celu połowu i doświadczanie mocy jaką jest Słowo Boże od ponad dwóch tysięcy lat. Jesteśmy wezwani do głoszenia Słowa Bożego i opieraniu na nim całego swego życia jako kobiety i mężczyzny – członków Kościoła „na twój rozkaz zarzucę sieci” (*Łk 5,5*).

Bóg nie przestaje mówić do Swego Kościoła, miejmy wzrok zwrócony na drogę naznaczoną Jego Słowem. Chrystus chce nas zwrócić ku przyszłości, do powtórnego wysłuchania Jego Słowa, do służby Słowu przez, które zostaliśmy ukształtowani (J 1,1–3) i posłani, posłani jako uczniowie do wspólnoty ludzi (patrz Mt 10,16; 28,29). Tchnienie, które nas dotyka poprzez Słowo Boże, jest tchnieniem Ducha Świętego, który pcha barkę Kościoła z siłą i odwagą na pełne morze historii, po to aby móc patrzeć wstecz i aby marzyć o przyszłości, którą Bóg dla nas przeznaczył (*C.M. Martini*).

Psalm 119 (118)

Słowo Tve, Panie, trwa na wieki,
niezmienne jak niebiosa.
Wierność Twoja [trwa] z pokolenia na
pokolenie;
umocniłeś ziemię, i trwa.

Wszystko trwa do dziś według Twoich
wyroków,
bo wszystkie rzeczy Ci służą.
Gdyby Twoje Prawo nie było moją rozkoszą,
byłbym już zginął w mej nędzy.

Nie zapomnę na wieki Twoich postanowień,
bo przez nie dałeś mi życie.
Należę do Ciebie – wybaw mię,
bo badam Tve postanowienia.

Czyhają na mnie grzesznicy, żeby mnie
zgubić;
ja przestrzegam Twoich napomnień.
Zobaczyłem, że wszelka doskonałość ma
granice:
Twoje przykazanie sięga bardzo daleko.

(Czas na wolne intencje modlitewne)

Modlitwa

O Boże, Ty który nakazujesz dzisiaj Kościołowi i następcom apostołów przejść przez morze historii i zarzucić sieci, aby zdobyć ludzi poprzez głoszenie Ewangelii, pomóż nam całkowicie zaufać Twemu Słowu, abyśmy mogli nieść każdemu człowiekowi radość Twojego miłosierdzia.
W Chrystusie Panu naszym.

5 SIEĆ

ROZWAŻANIE EWANGELII O JEDNOŚCI

Wstęp

W logo Brasillii 2012 „sieć rybacka przedstawia cały świat, nas wszystkich, wezwanych do dzielenia się z innymi swoimi potrzebami, planami, jedni z drugimi, bez wyjątku, dlatego, że wszyscy tworzymy jedną ludzkość, umiłowaną i wybawioną przez Boga”.

Podział jest owocem solidarności, która powinna być uznana jako „dana” poprzez fakt, że jesteśmy częścią ludzkości. W świetle Ewangelii taka solidarność powinna być rozpoznana jako „zjednoczenie,, wszystkich dzieci Bożych, tworzących jedno razem z Bogiem Ojcem poprzez śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. Tak więc jedność przedstawiona w postaci sieci Piotra, która to nie rozdarła się (*J 21*) jest darem, którym Bóg wzbogaca ludzkość a nie tylko owocem naszych wysiłków. W dzisiejszym świecie pogrążonym w niezgodzie i rozdartym podziałami, czasem nawet i na łonie Kościoła czy też w naszych rodzinach, jesteśmy wezwani do rozważania Ewangelii jedności znosząc przy tym wszelkie niesnaski i podziały, do których doszło pomiędzy nami. W celu zlikwidowania owych nieporozumień zacznijmy od tych najbardziej błahych.

Słowo Boże

Z Ewangelii wg Św. Jana (J 21,1–14)

Potem znowu ukazał się Jezus nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą». Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: «Dzieci, czy macie co na posiłek?» Odpowiedzieli Mu: «Nie». On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie». Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: «To jest Pan!» Szymon Piotr usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę - był bowiem prawie nagi - i rzucił się w morze. Reszta uczniów dobiła łodzią, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko - tylko około dwustu łokci. A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: «Przynieście jeszcze ryb, któreście teraz ułowili». Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech.

A pomimo tak wielkiej ilości, sieć się nie rozerwała. Rzekł do nich Jezus: «Chodźcie, posilcie się!» Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: «Kto Ty jesteś?» bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im - podobnie i rybę. To już trzeci raz, jak Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

Refleksja

Razem tworzymy zespół, wierząc że Chrystus jest cały czas na ziemi, że jest niewidoczny i niestrudzenie pracuje po to, aby „, podbić, schwytać i przyciągnąć,, ludzi i rzeczy, w celu realizacji dzieła, które zlecił mu Ojciec: „dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie : to co w niebiosach i to co na ziemi” (Ef 1, 10).

Razem tworzymy zespół i wierzymy, że marząc o ekumenizmie nie można zaczynać tworzyć prawdziwej jedności między mężem i żoną, między rodzicami i dziećmi, bez pomocy innych, ponieważ byłoby to „bujanie w obłokach,,. Pamiętajmy, że do osiągnięcia jedności w naszym ognisku domowym, potrzeba nam oświecenia i pomocy innych rodzin.

Tworzymy zespół, ponieważ chcemy być wszędzie gdzie żyjemy: w budynkach, dzielnicach, w rodzinach, w parafiach. Jesteśmy robotnikami jedności, musimy sami nauczyć się jej poprzez pomoc innych rodzin, przyjaciół oraz pozwalając podtrzymywać im nas w trudnych chwilach.

Tworzymy ekipę, ponieważ chcemy, aby nasi bracia wiedzieli, że Bóg ich kocha i chce ich wybawić. To odkrycie przedstawia naszą jedność, braterską miłość, tak jak to Chrystus powiedział: „Żeby oni byli jednym, aby świat uwierzył że Ty mnie posłałeś” (H. Caffarel).

Psalm 126

Gdy Pan odmienił los Syjonu, byliśmy jak we śnie.
Wtedy usta nasze były pełne śmiechu, a język wołał pełen radości.
Wtedy mówiono między poganami: «Wielkodusznie postąpił z nimi Pan!»
Wielkodusznie postąpił Pan z nami: staliśmy się radośni.
Odmień nasz los, o Panie, jak strumienie w [ziemi] Negeb.
Którzy we łzach sieją, żąć będą w radości.
Postępują naprzód wśród płaczu, niosąc ziarno na zasiew:
Z powrotem przychodzą wśród radości, przynosząc swoje snopy.

(Czas na wolne intencje modlitewne)

Modlitwa

O Boże, Ty, który jesteś jednością i największą miłością, pomóż nam być jednym sercem i jedną duszą, aby Twój Kościół, budowany w zgodzie i w prawdzie mógł cieszyć się darem jedności i pokoju. W Chrystusie Panu naszym.

ROZWAŻANIE EWANGELII O KRÓLESTWIE

Wstęp

W logo Brasilii 2012 „zero w roku 2012 jest uformowane na kształt splatających się obrączek – symbolu sakramentu małżeństwa, związku dwojga ludzi, który opiera się na Bożej miłości”.

Mimo, że tego roku krążą smutne wróżby przepowiadające „koniec świata”, my jesteśmy wezwani do przeżycia tego czasu, czasu który bez wątpienia kiedyś się skończy jako czas zwiastujący Królestwo Boże, reprezentujący „koniec świata” kiedy to Bóg będzie wszystkim w nas, wszystkim szczególnie dla nas chrześcijańskich rodzin. Czas który przemija jest naznaczony obecnością Boga, ponieważ Chrystus był wczoraj, jest dziś i będzie na wieki wieków ! Na wierności Boga opiera się nasza obopólna wierność, skandowana poprzez celebrowanie urodzin czy wierność w związkach które zawarliśmy. W społeczeństwie, w którym relacje są bardzo płytkie i w którym bardzo łatwo mówimy „koniec” związkom, powinniśmy rozważyć Ewangelię królestwa, która bazuje na dotrzymaniu obietnicy danej przez Boga przepowiadającej koniec świata.

Słowo Boże

Z Ewangelii wg Św. Mateusza (Mt 24,3–14)

A gdy siedział na Górze Oliwnej, podeszli do Niego uczniowie i pytali na osobności: «Powiedz nam, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twego przyjscia i końca świata?» Na to Jezus im odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem Mesjaszem. I wielu w błąd wprowadzą. Będziecie słyszeć o wojnach i o pogłoskach wojennych; uważajcie, nie trwóźcie się tym. To musi się stać, ale to jeszcze nie koniec! Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. Lecz to wszystko jest dopiero początkiem boleści. Wtedy wydadzą was na udrękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów, z powodu mego imienia. Wówczas wielu zachwieje się w wierze; będą się wzajemnie wydawać i jedni drugich nienawidzić. Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą; a ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. A ta Ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec.



Refleksja

„Pierścionek w formie koła jest starożytnym symbolem. Symbolizuje całość osobowości, ponieważ jest okrągły. Dopełnia to co jest niekompletne w istocie ludzkiej. Koło zamyka się w sobie samym, jest więc symbolem jedności i doskonałości. Nie mając początku ani końca, jest symbolem wieczności. To właśnie dlatego obrączka ślubna daje nadzieję małżonkom osiągnięcia jedności, która uczyni ich doskonałymi i ich miłość stanie się wieczną. Oprócz tego, obrączki są symbolem jedności, wierności i przynależności do wspólnoty” (A. Grün). Ten znak małżeński jest również używany w kontekście liturgicznym: w Obrządku religijnym poświęcenia dziewicy. Powtórne odprawienie tego obrzędu sugeruje zadumanie się nad Ceremonią Ślubu samą w sobie: „kiedy to związek staje się symbolem wierności. Wyraża on więź między wolnym wyborem a zaangażowaniem w miłość. Przedstawia on również wybór, wyłączność oraz nierozzerwalność aż do cierpienia na wzór relacji Chrystusa z Kościołem. Tę więź musimy zachować w nienaruszonym stanie. Przymierze wierności przypomina nam o wierze, zaufaniu, fakcie oddania się drugiej osobie z miłością” (I. Biffi). Obrączka jest jak znak, który odsyła nas do innych znaków. Pierścionek odsyła do więzi, która tworzy się między dwojgiem ludzi: mężczyzną i kobietą, więzi, która ich zakorzenia w wiecznej i nierozzerwalnej miłości, jednoczącej Chrystusa z Kościołem (S. Stevan).

Psalm 90 (89)

Błaganie Mojżesza, męża Bożego.
Panie, Ty dla nas byłeś ucieczką
z pokolenia na pokolenie.
Zanim góry narodziły się w bólach,
nim ziemia i świat powstały,
od wieku po wiek Ty jesteś Bogiem.

W proch każesz powracać śmiertelnym,
i mówisz: «Synowie ludzcy, wracajcie!»
Bo tysiąc lat w Twoich oczach
jest jak wczorajszy dzień, który minął,
niby straż nocna.
Porywasz ich: stają się jak sen poranny,
jak trawa, co rośnie:
rankiem kwitnie i jest zielona,
wieczorem więdnie i usycha.

Zaiste, Twój gniew nas niszczy,
trwoży nas Tve oburzenie.
Stawiasz przed sobą nasze winy,
nasze skryte grzechy w świetle Twojego oblicza.
Bo wszystkie dni nasze płyną pod Twoim
gniewem;
kończymy nasze lata jak westchnienie.

Miarą naszych lat jest lat siedemdziesiąt
lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt;
a większość z nich to trud i marność:
bo szybko mijają, my zaś odlatujemy.
Któż potrafi zważyć ogrom Twojego gniewu
i kto może doświadczyć mocy Twego
oburzenia?

Naucz nas liczyć dni nasze,
abyśmy osiągnęli mądrość serca.

Powróć, o Panie, dokądże jeszcze...?
I bądź litościwy dla sług Twoich!
Nasyć nas z rana swoją łaskawością,
abyśmy przez wszystkie dni nasze mogli się
radować i cieszyć.
Daj radość według [miary] dni, w których nas
przygniotłeś,
i lat, w których zaznaliśmy niedoli.
Niech sługom Twoim ukaże się Tve dzieło,
a chwała Twoja nad ich synami!
A dobroć Pana Boga naszego niech będzie
nad nami!
I wspieraj pracę rąk naszych,
wspieraj dzieło rąk naszych!

Modlitwa

O Panie, uświęć miłość małżonków i zachowaj ich wierność nienaruszoną. Spraw, aby obrączki, które noszą świadczyły o ich miłości i wierności, rozbudź świadomość związku, który ich łączy poprzez ciągłe dojrzewanie w Twoim miłosierdziu. Przez Jezusa Chrystusa naszego Pana.

7

ZIELONY/ŻÓŁTY/BIAŁY

ROZWAŻANIE EWANGELII O RODZINIE

Wstęp

W logo Brasillii 2012 „kolory zielony, żółty i biały formujące sieć, odnoszą się do kolorów Brazylii, kraju, który będzie gościł XI Międzynarodowe Zgromadzenie END”. W maju 2007 r. w Aparecida zebrali się biskupi z Ameryki Południowej. W dokumencie końcowym konferencji napisano: „Wierzimy, że rodzina jest odbiciem Boga, ta która nie trwa samotnie w głębokiej tajemniczości, pozostanie rodziną. Nasze rodziny mają swoje źródło, doskonały model, najpiękniejsze motywacje i swój los wiążą w komunii miłości Trójcy Świętej. Rodzina uważana jest za największą wartość w społeczeństwie, dlatego, też wierzymy, że trzeba jej poświęcić specjalną uwagę w działaniu ewangelizacyjnym Kościoła.

W każdej diecezji wybiera się pasterza rodziny „mocnego i silnego”, aby głosił Ewangelię o rodzinie, aby promował kulturę życia i zaangażował się w to, aby prawa rodziny zostały uznane i zaakceptowane”. Módlmy się, aby Kościół w Brazylii umiał głosić ewangelię o rodzinie, między innymi dzięki udziałowi END.

Słowo Boże

Z Pierwszego Listu Św. Jana (1 J 4, 7–14)

Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy. Umiłowani, jeśli Bóg tak

nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować. Nikt nigdy Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała. Poznajemy, że my trwamy w Nim, a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha. My także widzieliśmy i świadczymy, że Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata.

Refleksja

Rodzina jest wezwana do tajemnicy miłości, ma ją przyjąć, wg niej żyć, głosić ją oraz znaleźć jej źródło w Bogu. To właśnie Bóg odkrywa nam jej pełny obraz. Jak czytamy w Pierwszym Liście Św. Jana „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4, 9–10). To właśnie żywa miłość, miłość małżeńska i rodzinna, tworzy pierwotną i podstawową treść, ożywione i bijące serce głoszące dobrą nowinę, Ewangelię o rodzinie, daną światu przez Chrystusa. Różne aspekty życia dotyczą każdego dnia znaczną część rodzin, wszystkie rodziny, te otwarte na radość i nadzieję, ale i te otwarte na trudy, strach czy cierpienie. Nie można zapomnieć o tym, że każda rodzina jest jedna i niepowtarzalna i niemożliwe byłoby opisanie wszystkich sytuacji jakie mogą ją spotkać oraz historii osób ją tworzących.

Co jednak wyróżnia naszą lekturę chrześcijańską od rodzinnej rzeczywistości? Na temat rodziny znajdziemy mnóstwo analiz różnego rodzaju. Często w naukach humanistycznych szukamy wskazówek i odpowiedzi na różne pytania oraz trudności, ale „dobrym winem” (balsamem na ciało i duszę) jakiego rodzina pragnie i potrzebuje jest Ewangelia. W pewnym sensie jest ona wpisana w życie małżeńskie i rodzinne. Potrzebujemy oczu szeroko otwartych, by móc dobrze rozważyć Ewangelię o rodzinie (*D. Tettamanzi*).

Psalm 128 (127)

Szczęśliwy każdy, kto boi się Pana, który
chodzi Jego drogami!
Bo z pracy rąk swoich będziesz pożywał,
będziesz szczęśliwy i dobrze ci będzie.
Małżonka twoja jak płodny szcep winny we
wnętrzu twojego domu.
Synowie twoi jak sadzonki oliwki dokoła
twojego stołu.

Oto takie błogosławieństwo dla męża, który
boi się Pana.
Niechaj cię Pan błogosławi z Syjonu, oglądaj
pomyślność Jeruzalem przez całe swe życie.
Oglądaj dzieci twoich synów. Pokój nad
Izraelem!

(Czas na wolne intencje modlitewne)

Modlitwa

Ojcze, źródło i pochodzenie życia, Ty, który stworzyłeś mężczyznę i kobietę, aby we wzajemnej miłości stali się rodziną pobłogosławioną przez Ciebie, na Twój wzór i Twoje podo-

bieństwo, pobłogosław wszystkie rodziny i prowadź nasz Kościół, abyśmy stali się wiernymi strażnikami Twojej wiecznej miłości. Przez Jezusa Chrystusa Twojego Syna i naszego Pana, który żyje i króluje z Tobą w jedności z Duchem Świętym na wieki wieków.

8

LOGO END

ROZWAŻANIE EWANGELII O DUCHU

Wstęp

W logo Brasilii „integracja oficjalnego logo END, w formie ryby reprezentuje międzynarodowość Ruchu, wspólnoty zgromadzonej wokół Chrystusa”. W przypadku grożących niebezpieczeństw, nasze ekipy skupiają się na problemach danego rejonu, poprzez spotkania regionalne czy narodowe. Kolejne spotkanie, odbędzie się daleko od nas i może okazać się wielkim wyzwaniem. Tymczasem my musimy uznać „to Międzynarodowe Zgromadzenie w Brazylii, które jako pierwsze w historii odbędzie się poza Europą, jako lekturę i odpowiedź na znaki czasu. Młodość Kościoła, odnowienie Ducha, przemiana, która wzywa nas do powrotu do korzeni naszej wiary: trzeba ich teraz odszukać poza naszą starą Europą manifestującą tyle granic”. (List powitalny ERI). Aby uniknąć niebezpieczeństwa izolacji w naszych doświadczeniach, musimy rozważyć Ewangelię o Duchu, która nas odnowi i poprowadzi do bycia świadkami Chrystusa „aż do końca świata”.

Słowo Boże

Dzieje Apostolskie (Dz 10, 34–38. 44–48)

Wtedy Piotr przemówił w dłuższym wywodzie: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła.



Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. I zdumieni się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. Wtedy odezwał się Piotr: «Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my?» I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa. Potem uprosili go, aby zabawił jeszcze kilka dni.

Refleksja

Skok END poza granice i oceany stawia nowy problem do rozważenia. Trzeba by utworzyć w każdym kraju autonomiczny, narodowy kierunek czy stworzyć wielki Ruch? Owa kwestia podlegała długiej debacie w czasie międzynarodowych spotkań, ale w końcu wybrano Ruch. To rozwiązanie narzuca ekipie odpowiedzialnej wielkie zadania, ale ponieważ wydaje się, że nie jesteśmy do tego zmuszeni tak jak to jest w przypadku jednostek kulturalnych, społecznych czy politycznych, trzeba nam dążyć w kierunku najdoskonalszej jedności – jako odpowiedzi na obcowanie z Chrystusem, który nam się wyjawia w swojej modlitwie w wielki czwartek wieczorem: „żeby oni byli jednym tak jak my jesteśmy jednym”. Czy przykład wielkich zakonów religijnych nie udowadnia nam, że na płaszczyźnie duchowości nie ma granic? Doświadczacie tego podczas wspólnego pobytu w Rzymie. To właśnie w imieniu braterstwa, mieszają się narodowości w waszych ekipach z ośmiu pielgrzymujących regionów. Wiem, że zawiązują się między wami wspaniałe przyjaźnie, powiedzcie mi więc, czy jest dla chrześcijanina coś bardziej wzniosłego jak widok tych wszystkich rodzin podających sobie ręce bez względu na pochodzenie i granice? (*H. Caffarel – Powołanie i Ścieżki Equipes Notre-Dame, Rzym, maj 1959*).

Psalm 19 (18)

Niebiosa głoszą chwałę Boga,
dzieło rąk Jego nieboskłon obwieszcza.
a noc nocy przekazuje wiadomość.
Nie jest to słowo, nie są to mowy,
których by dźwięku nie usłyszano;
ich głos się rozchodzi na całą ziemię
i aż po krańce świata ich mowy.
Tam słońcu namiot wystawił,
i ono wychodzi jak oblubieniec ze swej komnaty,
weseli się jak olbrzym, co drogę przebiega.
Ono wschodzi na krańcu nieba,
a jego obieg aż po krańce niebios,
i nic się nie schroni przed jego żarem.
Prawo Pana doskonałe - krzepi ducha;
świadcstwo Pana niezawodne - poucza prostaczka;
nakazy Pana słuszne - radują serce;
przykazanie Pana jaśnieje i oświeca oczy;

bojaźń Pańska szczerą, trwającą na wieki;
sądy Pańskie prawdziwe, wszystkie razem są słuszne.
Cenniejsze niż złoto, niż złoto najczystsze,
a słodsze od miodu płynącego z plastra.
Chociaż Twój sługa na nie uważa,
w ich przestrzeganiu zysk jest wielki,
kto jednak dostrzega swoje błędy?
Oczyść mnie od tych, które są skryte przede mną.
Także od pychy broń swojego sługę,
niech nie panuje nade mną!
Wtedy będę bez skazy i wolny
od wielkiego występku.
Niech znajdą uznanie słowa ust moich i myśli
meo serca
u Ciebie, Panie, moja Skało i mój Zbawicielu!

Modlitwa

O Boże, Nieskończona Miłości, Ty Który chcesz ocalić wszystkich ludzi i poprowadzić ich do poznania prawdy, spójrz jaki Twój plon jest wielki, wyślij Twych robotników do głoszenia Ewangelii, aby została ona przekazana każdemu stworzeniu i żeby lud Twój jednocząc wszystkich ludzi, szedł drogą chwały. Przez Jezusa Chrystusa.

